

WYDARZENIA str. 4
Najlepszy żłobek w Polsce
jest w Ustrzykach

LUDZIE I PRZYRODA str. 6
Bóbr opiekuńczy
i pracowity

HISTORIA str. 7
Bojkowska perła
znad Sanu

FOTOREPORTAŻ str. 8
Hotelowe manewry
zachwyciły publiczność



3.50 zł (w tym 5% VAT) / NR 21 (782)

ISSN 1231-9333



Rok XXXIII/12.10.2023 r.
ISSN 1231-9333 INDEKS 323659
Nakład 1000 egz.

GAZETA BIESZCZADZKA

C Z A S O P I S M O • R E G I O N A L N E

Wybory parlamentarne 2023

Na kogo zagłosują mieszkańcy Bieszczadów?

FOT. PIKABAY (2)

Szerzej o wyborach do Sejmu i Senatu - str. 2 i 3

Wybory do Sejmu i Senatu. Gdzie i jak głosować?



FOT. GRAFIKA ILUSTRACYJNA

Okręgowa Komisja Wyborcza w Krośnie w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu RP ustaliła, że mieszkańcy powiatu bieszczadzkiego należą do okręgu nr 22 Krosno-Przemysł. W nadchodzących wyborach będą wybierać 11 postów i 1 senatora.

Okręg wyborczy nr 22 obejmuje powiaty: bieszczadzki, brzozowski, jarosławski, jasielski, krośnieński, leski, lubaczowski, przemyski, przeworski, sanocki oraz miast na prawach powiatu: Krosno, Przemysł.

PKW podkreśla, że „wybory to moment, w którym suweren może się wypowiedzieć i zdecydować, w czyje ręce powierzy swoje losy”. Ale w demokratycznym państwie wybory to nie tylko głosowanie, lecz także skomplikowany mechanizm, w którym uczestniczą zarówno wyborcy,

kandydaci, jak i organy administracji publicznej organizujące proces wyborczy. Proces ten musi opierać się na jasnych i jednoznacznych normach wypracowanych wprost z Konstytucji. Obowiązujące w państwie przepisy muszą zagwarantować, że reguły rywalizacji politycznej będą jasne i równe dla wszystkich, a wynik wyborów będzie urzeczywistniał wolę narodu”.

PKW zwraca się z apelem do komitetów wyborczych, przedstawicieli organów administracji publicznej, pracowników mediów i wszystkich wyborców o poszanowanie godności każdego człowieka i podejmowanie wyłącznie działań zgodnych z prawem. Niech wybory gwarantują rzeczywistą realizację konstytucyjnych praw wyborczych obywateli.

Oprac.: paba

Obwodowe komisje wyborcze powiatu bieszczadzkiego

Gmina Ustrzyki Dolne

- Przedszkole nr 2, ul. 29 Listopada 49: ul. Bieszczadzka, gen. Józefa Dwernickiego, Jasień, Fabryczna, Naftowa.
- Hala Sportowa OSiR, ul. 29 Listopada 19 A: ul. 29 Listopada, Adama Mickiewicza, Dworcowa, Kolejowa, Mikołaja Kopernika, Nadbrzeźna, Szkolna, Władysława Sikorskiego, Wojska Polskiego.
- Świetlica Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne, Rynek 6: ul. 1 Maja, Boczna, Działkowa, Jana Pawła II, Janusza Korczaka, Lotników, Ogrodowa, Przemysłowa, Rzečna, Wiejska.
- Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Dobra 6: ul. Wincentego Pola, Witolda Gombrowicza.
- Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Witolda Gombrowicza 49: ul. Ignacego Łukasiewicza, PCK, Stokowa, Strwiążyk.
- Budynek byłego internatu przy SP nr 2, ul. Dobra 8: ul. Jagiellońska, Piastowska, Wincentego Witosa
- Żłobek Miejski, Pionierska 8: ul. Belska, Dobra, Krótka, Marii Konopnickiej, Nadgórna, Nowa, Pionierska, Plac Chopina, Rynek, Stoneczna, Wyzwolenia, Zielona.
- Bieszczadzki Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczych, ul. Witolda Gombrowicza 37: ul. Jana III Sobieskiego, Stefana Batorego.
- Świetlica wiejska w Łobozewie Górnym, Łobozew Górny 2D: Łobozew Dolny, Łobozew Górny.
- Szkoła Podstawowa w Ustjanowej Górnej, Ustjanowa Górna 84: Ustjanowa Górna.
- Równia Świetlica wiejska w Równi, Równia 51 B: Równia.
- Świetlica wiejska w Bandrowie Narodowym, Bandrów Narodowy 52: Bandrów Narodowy.
- Szkoła Podstawowa w Hoszowie, Hoszów 31: Hoszów, Hoszowczyk, Zadwórze.
- Dom Pomocy Społecznej w Moczarach, Moczary 41: Moczary.
- Świetlica w Brzegach Dolnych, Brzegi Dolne 46: Brzegi Dolne.
- Świetlica wiejska w Łodynie, Łodyna 38C: Łodyna.
- Świetlica wiejska w Krościenku, Krościenko 74: Krościenko.
- Świetlica wiejska w Jureczkowej, Jureczkowa 51: Artamów, Jureczkowa, Wojtkówka, Jamna Górna, Jamna Dolna, Kwazeniina.
- Szkoła Podstawowa w Wojtkowej, Wojtkowa 40: Grążowa, Nowosielce Kozickie, Trójca, Trzcaniec, Wojtkowa.
- Szkoła Podstawowa w Ropience, Ropienka 111: Ropienka, Zawadka.
- Świetlica w Brelikowie, Brelików 38: Brelików, Leszczowate, Wola Maćkowa.
- Świetlica wiejska w Teleśnicy Oszarowej, Teleśnica Oszarowa 14 B: Teleśnica Oszarowa, Teleśnica Sanna, Daszówka, Sokole.
- Świetlica wiejska w Ustjanowej Dolnej, Ustjanowa Dolna 18: Ustjanowa Dolna.
- Świetlica wiejska w Jałowie, Jałowe 20C: Jałowe.
- Świetlica wiejska w Dzwiniaczu Dolnym, Dzwiniacz Dolny 37: Dzwiniacz Dolny, Serednica, Wola Romanowa.
- Świetlica wiejska w Liskowatym, Liskowate 98: Liskowate.
- Świetlica wiejska w Stańkowej, Stańkowa 35: Stańkowa.

Gmina Czarna

- Gminny Dom Kultury w Czarnej, Czarna Górna 113: Czarna Górna, Żłobek, Rabe.
- Świetlica wiejska w Czarnej Dolnej, Czarna Dolna 32: Czarna Dolna, Paniszczów, Sokolowa Wola.
- Świetlica wiejska w Polanie, Polana 33: Chrewt, Olchowic, Serednie Małe, Wydrne, Polana, Rosochate, Rosolin.
- Remizo-Świetlica w Michniowcu, Michniowiec 4: Bystre, Michniowiec.
- Remizo-Świetlica w Lipiu, Lipie 24b: Lipie.

Gmina Lutowska

- Gminny Ośrodek Kultury w Lutowskich, Lutowska 74A: Lutowska, Skorodne, Smolnik, Żurawin.
- Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Stuposianach, Stuposiany 9: Procinse, Stuposiany, Psczeliny, Muczne, Tarnawa Niżna, Tarnawa Wyżna, Sokoliki, Bukowiec, Beniowa, Sianki, Dydiowa, Łokieć, Dzwiniacz Górny, Ustrzyki Górne, Bereżki, Brzegi Górne, Wolosate.
- Remiza Strażacka w Dwerniku, Dwernik 34: Dwerniczek, Dwernik, Nasznicze, Caryńskie.
- Świetlica wiejska w Chmielu, Chmiel 16A: Chmiel, Krywe, Hulskie, Zawatarnica.

Pieniądze nie tylko na ochronę sacrum

2 mln 300 tys. zł trafi na renowację i odbudowę zabytków w powiecie bieszczadzkiem. To wynik rozdziału pieniędzy w drugiej edycji Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

392 tys. zł zostanie przeznaczony na rewitali-

zując zabytkowych terenów po dawnej rafinerii ropy naftowej w Ustrzykach Dolnych. 350 tys. zł przeznaczono na wykonanie prac remontowo-konserwatorskich w cerkwi pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Liskowatym, a 700 tys. zł na prace remontowo-konserwa-

torskie w kościele Matki Bożej Bieszczadzkiej w Ustrzykach-Jasieniu. Gmina Czarna wzbogaci się o 399 840 zł. Kwota będzie wydana na prace konserwatorskie i restauratorskie dla ikonostasu w kościele pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Michniowcu (dawnej cerkwi greckokatolickiej). Również Gmina Lutowska ma powody do radości. 490 tys. zł posłuży przebudowie i zabezpieczeniu ruin cerkwi i dzwonnicy w Krywem.

Rządowy Program Odbudowy Zabytków kierowany jest do gmin, powiatów oraz województw. Polega na bezwrotnym wsparciu inwestycji dotyczących renowacji i odbudowy zabytków. Dofinansowanie może pokryć do 98 proc. kosztów inwestycji, udział własny samorządu to minimum 2 proc.

MP

WYBRANE Z ARCHIWUM

Kombinat niespełnionych nadziei

„Przed dziesięciu laty uchwała KERM (Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów – przyp. WD) zapoczątkowała aktywizację bieszczadzkiej ziemi. Efektem milionowych inwestycji w gospodarce leśnej było udostępnienie w 70 procentach maszynów leśnych do eksploatacji. Dalszy rozwój dróg, transportu, pozwoli na stopniową likwidację ogromnych zapasów tego surowca w tym rejonie Rzeszowszczyzny” – pisał Stanisław Rams w „Nowinach Rzeszowskich” z 1969 r. („Wielka nadzieja Ustjanowej”, „Now. Rzesz.” nr 229).

Nietrudno się domyśleć, że patetyczny wstęp nawiązywał do planowanej inwestycji, związanej z produkcją drzewną, jaką miała być budowa Zakładu Przemysłu Drzewnego „Ustjanowa” (początek budowy to 1972 r.). Wcześniejsza koncepcja KERM zakładała budowę dwóch kombinatów drzewnych - zlokalizowanych w Rzepedzi (Biesz-

czadzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego) i w Ustjanowej, choć w tym ostatnim przypadku inwestycja miała według pierwotnych planów powstać w Uhercach Mineralnych.

Jakie czynniki, według oceny rządowej, zawały na planach budowy ZPD „Ustjanowa”? Wśród nich dziennikarz „Nowin Rzeszowskich” wymienia nadmierne zapasy w lasach i składnicach, niewykonanie zadań w zakresie zrywki, wywozu i spedycji oraz zła ochrona surowca, który z roku na rok coraz bardziej niszczy.

Tak więc już w 1960 r., jak piszą „Nowiny Rzeszowskie”, kierownictwo resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego wydało zalecenie, aby w Ustjanowej powstała „wielka i nowoczesna składnica surowca”. Była potrzebna, gdyż drewno przechowywane w prowizorycznych składnicach, takich jak w Krościenku czy Ustrzykach

Dolnych, niszczy się, powodując milionowe straty. Jednak do tej pory sprawa tej inwestycji pozostawała jedynie w planach.

Dopiero uchwała Rady Ministrów ze stycznia 1969 r. wychodziła naprzeciw urealnieniu budowy kombinatu drzewnego w Ustjanowej. Koncepcja ta została także potwierdzona podczas sierpniowej narady w Ustrzykach Dolnych, w której uczestniczyli m.in. wicepremier Piotr Jaroszewicz, Władysław Kruczek, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie, oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Przyszły kombinat, jak zakładano, miał składać się z kilku oddziałów: przerobki mechanicznej surowca, produkcji płyt pilśniowych, płyt wiórowych i fabrykacji elementów dla budownictwa. Przewidywano także szybki zwrot kosztów budowy (w trzech do czterech lat po zakończeniu budowy i uruchomieniu pełnej produkcji), zdynamizowany zwłaszcza produkcją płyt wiórowych i pilśniowych, na które otwarty był wtedy rynek zagraniczny.

Przyszły kombinat drzewny „będzie to zakład nowoczesny, wysoko zautomatyzowany. W związku z tym zatrudnienie przewiduje się stosunkowo niewielkie; wynosić będzie łącznie około półtora tysiąca osób. Wynika z tego fakt, że stolica turystyki – Ustrzyki Dolne muszą wzrosnąć w ciągu kilku najbliższych lat przynajmniej o kilka tysięcy mieszkańców” – pisał Stanisław Rams.

Wielki w zamiarach kombinat drzewny przetrwał niecałe 20 lat. Na początku lat 90. został postawiony w stan likwidacji, choć z nadzieją na ponowne uruchomienie, do którego nie doszło. Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego „Ustjanowa” było jedynym dużym zakładem drzewnym w Polsce, który nie podlegał restrukturyzacji. Pracę straciło około 1200 osób, a Ustrzyki na wiele lat podupadły. Majątek PPD w większości rozsprzedano za bezcen, a część rozszabrowano. Co ciekawe, likwidator przedsiębiorstwa otrzymał tytuł honorowego obywatela Ustrzyk Dolnych. **WD**

Przez lata kilkukilometrowy odcinek jezdni przypominał tor przeszkód

Położą asfalt do Skorodnego

Trwa przebudowa drogi Lutowska – Skorodne – Polana. Koszt remontu to ponad 6 mln zł. Pierwszy etap potrwa do 6 grudnia, całość robót ma się zakończyć za rok.

Jeśli chcemy się dostać z Lutowisk do Polany drogą powiatową nr 2304R, to od zjazdu z obwodnicy bieszczadzkiej do przejechania mamy niecałe 10 km. Przez lata jezdnia ta była omijana przez kierowców z uwagi na jej fatalny stan techniczny. Nawet mapy Google sugerują, by do Polany jechać dłuższą, liczącą ponad 18 km trasą przez Czarną.

Mieszkańcy od lat prosili zarządcę drogi (powiat bieszczadzki) o jej remont. Czasem coś robiono, ale pieniądze na gruntowną naprawę nie było. W końcu się udało. W tym roku ruszył generalny remont, a starostwo bieszczadzkie informuje, że wyremontowane zostanie 8,769 km szosy.

W DWÓCH ETAPACH

Droga powiatowa Lutowska – Sko-

rodne – Polana przebiega przez gminy Czarna i Lutowiska. Jej remont będzie realizowany w dwóch etapach. Pierwszy – „Przebudowa i modernizacja infrastruktury drogowej Powiatu Bieszczadzkiego na terenie dawnego PGR Smolnik”, zakłada remont odcinka o długości 3,462 km w km +100 (Skorodne) do km 7+567 (Lutowiska). Ten etap już się rozpoczął. W przetargu wyłoniono wykonawcę, prace mają się zakończyć 6 grudnia tego roku.

Drugi etap – „Modernizacja infrastruktury drogowej Powiatu Bieszczadzkiego na terenie dawnego PGR Smolnik – kontynuacja oraz zakup sprzętu do utrzymania dróg”. Tu zaplanowano remont pozostałych odcinków w km 2+447km - 4+100 (o długości 1,653 km) i w km 0+009 do km 2+447 (o długości 2,438 km).

Realizacja zadania nastąpi po przeprowadzeniu postępowania przetargowego i wyłonieniu wykonawcy. Przewidywany termin wykonania robót budowlanych to maj – listopad 2024 roku – wyjaśnia Anna

Krystian, kierownik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Ustrzykach Dolnych.

CO ZROBIĄ BUDOWLAŃCY?

Plan zakłada, że w pierwszym etapie wyremontowane zostanie 3,462 km drogi, w km 4+100 do km 7+562 w zakresie odwodnienia. Dodatkowo zrobione będą konstrukcje nawierzchni jezdni i poboczy i remont istniejących przepustów drogowych. - Ustawione będą też bariery bezpieczeństwa ruchu i oznakowania, a nawierzchnia jezdni będzie bitumiczna – informuje Anna Krystian.

W czasie układania asfaltu będą występowały utrudnienia w ruchu i oznakowania. Nawierzchnia jezdni będzie bitumiczna. W trakcie wykonywania robót również będą występowały utrudnienia w ruchu drogowym.

ZA DUŻE PIENIĄDZE

Powiat bieszczadzki na remont drogi otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program



Fatalna droga do Skorodnego wreszcie zyska porządną nawierzchnię, a kierowcy przestaną narzekać na dziury i wyboje. FOT. ARCHIWUM GB

będą istniejące przepusty, ustawione zostaną bariery bezpieczeństwa ruchu i oznakowania. Nawierzchnia jezdni będzie bitumiczna. W trakcie wykonywania robót również będą występowały utrudnienia w ruchu drogowym.

ZA DUŻE PIENIĄDZE

Powiat bieszczadzki na remont drogi otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program

Inwestycji Strategicznych. - Koszt remontu etapu pierwszego wynosi 3 mln 056 tys. zł, z czego 95 proc. to dofinansowanie z Polskiego Ładu, a 5 proc. to środki własne z budżetu powiatu – informuje kierownik Krystian.

Planowany koszt remontu drugiego etapu wyniesie 3 mln 370 tys. zł, z czego 95 proc. to kolejne dofinansowanie z RFPE, a 5 proc. to pieniądze z budżetu powiatu. **Paba**

Wybory parlamentarne 2023. Zasady głosowania



Bartosz Romowicz



Wiesław Sowiński



Iwona Holcman-Fidor



Adam Kendryna



Mirosław Piela



Piotr Wojnarowski



Barbara Mazan FOT. ARCHIWUM

W lokalach wyborczych na każdego wyborcę będą czekały trzy jednostronicowe karty do głosowania. Na pierwszych dwóch będą listy nazwisk kandydatów do Sejmu i Senatu, a trzeciej - pytania referendalne. Wyborcy nie muszą pobierać wszystkich kart - mogą wziąć udział w wyborach, nie uczestnicząc jednocześnie w referendum.

Na dole każdej karty do głosowania będzie umieszczona instrukcja, w jaki sposób oddać głos. Samo głosowanie jest proste, ale warto wiedzieć, czego

się wystrzegać, by nasz głos nie został unieważniony.

Chcąc oddać głos, należy w kratce przy nazwisku wybranego kandydata (tylko na jednej liście wyborczej) postawić znak „X”. Państwowa Komisja Wyborcza interpretuje znak „X” jako dwie przecinające się ze sobą proste linie. Kratki nie można zatem przekreślić czy zamalować; nie można też na niej nanieść innego znaku graficznego. Ponadto, co bardzo istotne, nie wolno przeciąć linii znaku „X” poza obręb kratki, gdyż wtedy głos będzie uznany za nieważny.

Każda z kart musi być opatrzo-

na pieczęciami obwodowej komisji wyborczej oraz okręgowej komisji wyborczej. W przeciwnym razie głos będzie nieważny. W związku z tym, że karty wyborcze są chronione przez prawo, nie można ich w żaden sposób uszkodzić. Niedozwolone jest również ich wyniesienie z lokalu wyborczego czy odstąpienie innej osobie. Za takie działanie grozi grzywna, ograniczenie wolności, a nawet jej pozbawienie do dwóch lat.

15 października oprócz wyborów parlamentarnych przeprowadzone zostaną również referendum ogólnokra-

jowe. Znajdą się w nim cztery pytania:

1. Czy popierasz wyprzedzając majątku narodowego podmiotom zagranicznym, prowadzącą do utraty kontroli Polek i Polaków nad strategicznymi sektorami gospodarki?
2. Czy popierasz podniesienie wieku emerytalnego, w tym przywrócenie podwyższonego do 67 lat wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn?
3. Czy popierasz likwidację bariery na granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi?
4. Czy popierasz przyjęcie tysięcy niele-

galnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?

Naszym Czytelnikom jeszcze raz, dla przypomnienia, przedstawiamy kandydatów do parlamentu z Bieszczadów.

Bartosz Romowicz (Polska 2050), Wiesław Sowiński (Konfederacja), Iwona Holcman-Fidor (Koalicja Obywatelska), Adam Kendryna (Koalicja Obywatelska), Mirosław Piela (Nowa Lewica), Piotr Wojnarowski (Nowa Lewica), Barbara Mazan (PiS). **MP**

Podsumowali ruch turystyczny

W lipcu tego roku na szlakach w Bieszczadzkim Parku Narodowym było o 8,6 proc. turystów więcej niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Z kolei w sierpniu park odwiedziło o 5 proc. turystów mniej niż w tym samym czasie 2022 roku.

W lipcu szlaki w BpDN odwiedziło 112,5 tys. osób, natomiast porównując do roku ubiegłego liczba odwiedzających w tym samym miesiącu wyniosła 103,5 tys. Odrotna

sytuacja miała miejsce w sierpniu – w tym roku odnotowano 138,9 tys. odwiedzin, natomiast w ubiegłym było ich 146,1 tys. Najbardziej obleganymi odcinakami szlaków były Przełęcz Wyżna – Połonina Wetlińska (lipiec 19,7 tys., sierpień 24 tys.) oraz Wołosate – Tarnica (lipiec 18 tys., sierpień 22,6 tys.). Biorąc pod uwagę podsumowanie frekwencji podczas całych wakacji można mówić o porównywalnej liczbie odwiedzin; łączny wzrost liczby turystów w 2023 roku wyniósł 1 proc. **MP**

REKLAMA w Gazecie Bieszczadzkiej tel. 13 461 13 22



PKS Jarosław

ZATRUDNI

w Placówce Terenowej w Ustrzykach Dolnych kierowców autobusowych do obsługi komunikacji na terenie Bieszczad.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 602 491 041

Komisja konkursowa nie miała wątpliwości

Najlepszy żłobek jest w Ustrzykach

Trzy prestiżowe nagrody w konkursie na najlepszy żłobek w Polsce trafiły do Ustrzyk Dolnych: Żłobek Roku 2023, Dyrektor Roku 2023 i Wzorcowe Jadłospis 2023! - To dla nas ogromne wyróżnienie, a wszystko dzięki wspierającej kadry - podkreśla Karina Kwaśnik, dyrektorka ustrzyckiego żłobka.

Pod koniec września we Wrocławiu odbyła się VI edycja Ogólnopolskiej Konferencji „Żłobki i Kluby Dziecięce 2023, bo jakie początki, takie będzie wszystko”, organizowana przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Publicznych i Niepublicznych Żłobków i Klubów Dziecięcych. To właśnie tam rozstrzygnięto konkurs na Żłobek Roku 2023. Zgłosiło się 57 placówek z całego kraju. Komisja konkursowa badała wiele obszarów ich działalności, szczególnie program edukacyjny. Pod uwagę została wzięta także przyjazna atmosfera w ustrzyckim żłobku oraz to, że doskonale chroni on dzieci, za co już w 2021 r. przyznano mu nagrodę „Bezpieczny i przyjazny żłobek”.

EDUKACJA, ROZKŁAD DNIA, ŻYWIENIE

- Cały czas podkreślam, że naszym dziewczynom chce się pracować i rozwijać. Mówię im: „ja to wy” i odwrotnie. Staram się je zarazić pozytywnym nastawieniem i chęcią do pracy - tłumaczy Karina Kwaśnik. - W każdym żłobku czy przedszkolu w Polsce są osoby kreatywne, tylko czasem zawodzi tzw. „czynnik ludzki”. Dlatego



Karina Kwaśnik ma powody do radości. FOT. ARCHIWUM/ŻM/UD

musimy pamiętać, że czas, który mają dzieci, już się nie wróci. Jeśli zrobimy dziś jakiś błąd, nie będziemy mogli tego cofnąć. Nasze dziecko już nigdy nie będzie miało dwóch lat. Musimy być dla niego tu i teraz; musimy dla naszych podopiecznych być tacy, jak ich rodzice w domach.

W czasie oceniania przez komisję, w Ustrzykach było wiele kontroli, wizyt patronażowych, sprawdzono plan edukacyjny, plan dnia i żywienie. Ten ostatni czynnik był dokładnie badany przez Instytut Żywności i Żywienia.

- Kiedy przeczytali nasz jadłospis, to stwierdzili, że jest lepszy niż ten, który był wymagany do konkursu. W żłobku jest zatrudniona dietetycz-

ka kliniczna, która rozpisuje jadłospis tak, by posiłki były wartościowe pod względem energetycznym i ilościowym - wyjaśnia szefowa ustrzyckiego żłobka.

Tu dzieciom nie kupuje się jogurtów - kobiety same przygotowują musy. Nie kupuje się biszkoptów - panie pieką je same. Nie kupuje się wędlin, tylko robi się je z pieczonego indyka. Wypiekane są drożdżówki, jabłeczki czy serniki, a zamiast cukru dodatkiem jest miód. Obok żłobka powstał ogród sensoryczny, w którym rosną: szczypiorek, koperek, pietruszka, marchewka. Kuchnia jak domowa, bez produktów przetworzonych czy mrożonek.

PIENIĄDZE NA ROZWÓJ, ADAPTACJA, DNI OTWARTE

Nagroda Dyrektora Roku też wymagała sporej „gimnastyki”. Komisja sprawdzała przede wszystkim zarządzanie placówką, dokumentację, a dyrektorka musiała zrobić analizę SWOT żłobka - pokazać mocne i słabe strony oraz to, jak te słabe strony należy poprawić. Karina Kwaśnik przygotowała też raport o tym, jak motywuje pracowników, jak funkcjonuje kontrola placówki, jak wyglądają procedury oraz jak personel podnosi swoje kwalifikacje. - W tym roku ukończyłam menedżerskie studia podyplomowe EMBA; doceniono, że cały czas pozyskuję pieniądze na rozwój żłobka - zaznacza dyrektorka.

Budżety wszystkich żłobków w Polsce są podobne i pochodzą z funduszy publicznych. Ale dzięki dofinansowaniu ze Stowarzyszenia Pro Carpathia i współpracy z gminą, w ustrzyckiej placówce wykonano zewnętrzny sensoryczny ścieżkę zmysłów. A z profilaktyki pozyskiwane są pieniądze na szkolenia adaptacyjne dla dzieci i rodziców.

I właśnie te szkolenia doceniła komisja konkursowa. Żłobek w Ustrzykach przygotowuje bowiem spotkania adaptacyjne dla dzieci i rodziców, jeszcze przed przyjęciem maluchów. Organizowane są cykliczne imprezy na koniec sierpnia, spotkania adaptacyjne i dni otwarte. Rodzic z dzieckiem może wejść do żłobka prak-

WYRÓŻNIENIA w kategorii Żłobek Roku 2023
otrzymały: Żłobek Miejski „Bajkowa Kraina” w Gryfowie Śląskim, Integracyjny Żłobek Miejski Pod Grzybkami w Obornikach Śląskich, Żłobek Gminny w Debrzynie, Żłobek Gminny w Krobi, Gminny Żłobek „Promyczek” w Lini, Żłobek Miejski „Maluch” w Brzezinach, Żłobek „Pomelo” w Warszawie, Niepubliczny Żłobek „Radosny Domek” we Wrocławiu, Żłobek nr 16, Wrocławski Zespół Żłobków.

ZWYCIĘZCA w kategorii Dyrektor Roku 2023:
Karina Kwaśnik, dyrektor Żłobka Miejskiego w Ustrzykach Dolnych.

WYRÓŻNIENIE: Katarzyna Pieniorka, dyrektorka Gminnego Żłobka Promyczek w Lini. Patroni wydarzenia: Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Jacek Sutryk - prezydent Wrocławia, Jarosław Obremski - wojewoda dolnośląski, Cezary Przybylski - marszałek województwa dolnośląskiego, Instytut Wspomagania Rozwoju Człowieka i Edukacji Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, PTS Polskie Towarzystwo Stomatologiczne.

Żłobek Miejski w Ustrzykach Dolnych dziękuje: burmistrzowi Ustrzyk Dolnych Bartoszowi Romowiczowi, Radzie Miejskiej w Ustrzykach Dolnych, Centrum Usług Wspólnych w Ustrzykach Dolnych, Stowarzyszeniu Publicznych i Niepublicznych Żłobków i Klubów Dziecięcych, One Light Studio - Mateusz Szela, rodzicom i wszystkim, którzy na co dzień wspierają placówkę.

tycznie przez cały czas. Dyrektorka z dotacji stworzyła również salę integracji sensorycznej, kabinę sensoryczną, a w każdej sali są kąciki czytelnicze z fotelem do czytania książek i biblioteczka.

PERSONEL NA SZÓSTKĘ

Na konkurs wysłano m.in. dwa filmiki dokumentujące działalność placówki. A potem była już tylko radość. - Mam cudowny personel. Skrupulatnie dobieram pracownice. Każda z nich ma jakieś talenty - jedna gra na gitarze, druga maluje, trzecia śpiewa. Tworzymy zgrany zespół. **Paba**

Balkony i posesje nagrodzone!

Maria Gawlik i Wanda Czerwonka zostały laureatkami tegorocznego konkursu na najpiękniej ukwiecony balkon oraz najpiękniej zagospodarowaną i ukwieconą posesję w gminie Ustrzyki Dolne.

Uroczyste wręczenie nagród w 25 edycji konkursu, do którego w tym roku zgłosiło się 119 osób, odbyło się w Ustrzyckim Domu Kultury. W kategorii posesja wpłynęło 107 zgłoszeń, w kategorii balkon - 12. To mniej niż w latach poprzednich, kiedy wpływało ponad 200 zgłoszeń na posesje i kilkadziesiąt na balkony.

- Ten konkurs od kilkadziesiąt lat cieszył się ogromną popularnością wśród mieszkańców Ustrzyk, ale rzeczywistość z roku na rok coraz mniej osób się do niego zgłasza. Może to kwestia pokoleniowa? - zastanawia się burmistrz Bartosz Romowicz. - Mimo mniejszej liczby zgłaszających nasze miasto wciąż pozostaje ukwiecone i czyste.

Komisja konkursowa wybrała nie tylko zwycięzców, przyznała też wyróżnienia. W kategorii posesja wyłoniono 3 laureatów i przyznano 59 wyróżnień. W kategorii balkon wyłoniono 3 laureatów i przyznano 8 wyróżnień. Podczas oceny pod uwagę wzięto m.in. różnorodność gatunkową roślin, kompozycje architektoniczne, ich pomysłowość i oryginalność, a także estetykę i porządek oraz wykorzystanie małej architektury i elementów zdobniczych.

W tym roku laureaci odebrali nagrody z rąk sekretarza gminy Janiny Sokółkowskiej. I miejsce w kategorii najpiękniej ukwiecony balkon zdobyła Maria Gawlik, II Małgorzata Stanio, a III Halina Żarska. W kategorii najpiękniej ukwieconą posesją I miejsce zajęła Wanda Czerwonka, II Agnieszka Herka, a III Halina Hendzlik.

Zwycięzcy w pierwszej kategorii kolejno uzyskały bony o wartości 300, 200 i 100 zł do sklepu Green Projekt. W drugiej kategorii nagrody wynosiły 500, 400 i 300 zł do sklepu Carla.

Paba

Park linowy czeka na otwarcie

W ustrzyckim Parku pod Dębami powstaje park linowy. Trasy o różnym stopniu trudności umieszczone są na drzewach. Łącznie do przejścia jest 350 metrów.

Oficjalnego otwarcia parku jeszcze nie było. - Na razie mieliśmy trzydniowy rozruch. Testowaliśmy trasy i szkoliliśmy instruktorów - mówi Kazimierz Matwiej, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustrzykach Dolnych.

Park linowy składa się z trzech tras i 35 przeszkód. Zanim chętni zaczną pokonywać przeszkody, będą musieli wziąć udział w szkoleniu, które poprowadzi instruktor na naziemnej trasie szkoleniowej.

Najprostsza do przejścia jest trasa zielona. W jej skład wchodzi 15 przeszkód, przeznaczona jest głównie dla dzieci, ale mogą z niej korzystać również dorośli. Koszt przejścia to 25 zł za bilet normalny i 20 zł za ulgowy.

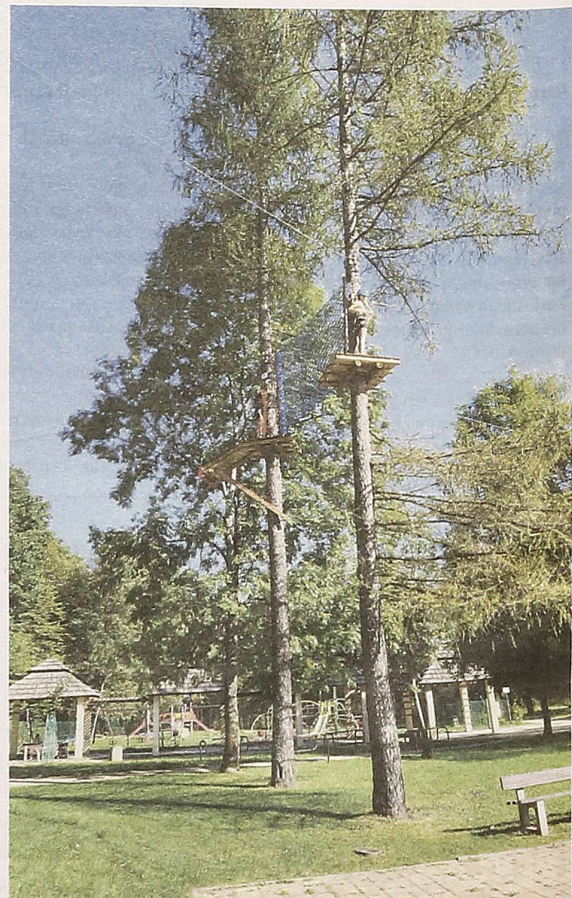
Kolejna trasa to trasa standard - niebieska. Do pokonania jest 15 przeszkód, nieco trudniejszych niż na trasie zielonej. Jest ona przeznaczona dla młodzieży i dorosłych, ale mogą z niej korzystać również dzieci. Koszt przejścia to 25 zł za bilet normalny i 20 zł za ulgowy.

Najtrudniejsza jest czerwona trasa tyrolkowa z 5 przeszkodami. Przeznaczona głównie dla młodzieży i dorosłych, choć mogą z niej korzystać również dzieci. Koszt przejścia to 30 zł za bilet normalny i 25 zł za ulgowy.

Jeszcze nie ma konkretnej daty otwarcia parku linowego. Informacje na temat pojawią się na stronie OSIR.

Koszt inwestycji to ponad 380 tys. zł. Budowa została sfinansowana w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

Paba



FOT. ARCHIWUM OSIR W USTRZYKACH DOLNYCH

Pół wieku w służbie ochrony przyrody

4 sierpnia 1973 roku powstał Bieszczadzki Park Narodowy. Z okazji jubileuszu przygotowano szereg uroczystości. W Ustrzykach Dolnych odbyła się ogólnopolska konferencja, w trakcie której BdPN otrzymał sztandar.



Dr Ryszard Prędki, dyrektor BdPN, całuje sztandar. FOT. ANDRZEJ GÓRSKI

Bieszczadzki Park Narodowy to największy górski i trzeci co do wielkości park w Polsce. Świętowanie z okazji 50-lecia rozpoczęło się jeszcze 4 sierpnia Przyrodniczą Spartakiadą Rodzinną. 29 i 30 września debatowano podczas konferencji pn.: „Bieszczadzki Park Narodowy (1973-2023) - dorobek w zakresie ochrony zasobów przyrodniczych i krajobrazowych”.

Obchody rozpoczęto przed kościołem pw. NMP Królowej Polski w Ustrzykach Dolnych od nadania i poświęcenia sztandaru dla BdPN. Widnieje na nim napis: „W służbie ochrony ojczystej przyrody”. Sztandar został ufundowany z inicjatywy dyrekcji i pracowników parku. - Przekazuję sztandar społeczności Bieszczadzkiego Parku Narodowego, który utrwala ideę ochrony unikalnych zasobów przyrody i podkreśla społeczną rangę Bieszczad - powiedział podczas przekazania sztandaru dr Łukasz Rejt, dyrektor Departamentu

Ochrony Przyrody. - Działając pod tym sztandarem bądźcie wierni przedstawionym na nim symbolom i propagujcie najlepsze zasady partnerstwa w życiu społecznym, odpowiedzialności za powierzony miennie i pomocy wzajemnej. Noście go z dumą i szacunkiem. Niech dobre myśli skierowane na zachowanie tego fragmentu Karpat Wschodnich będą dla was przewodnikiem w ochronie przyrody, edukacji przyrodniczej i rozsądnym udostępnianiu zasobów dla tak wielu turystów - podkreślił.

Później oficjalnie otwarto gruntownie odnowione Muzeum Przyrodnicze. Uczestnicy jubileuszu mogli też zwiedzić wystawę pt.: „50 lat

Bieszczadzkiego Parku Narodowego - Skarby Natury i Kultury”. Z tej okazji w Ustrzyckim Domu Kultury przygotowano sesję okolicznościową: „Bieszczadzki Park Narodowy - historia utworzenia i powiększania BdPN, dorobek w ochronie przyrody i popularyzacji dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w ciągu pięćdziesięcioletniej historii BdPN”.

Półwiecze funkcjonowania instytucji było okazją do podsumowania dotychczasowej działalności oraz podzielenia się osiągnięciami, będącymi efektem pracy środowisk naukowych, instytucji wspierających i pracowników parku.

Paba

Projekt dla niepełnosprawnych

Bieszczadzkie Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk Nadziei” w Ustrzykach Dolnych przystąpiło do realizacji projektu „Mistrz-nauczyciel zachcianki przelane na kartkę”.

Korzystanie z komputera, skanera, bezpośredni wydruk czy też sam aspekt fotograficzny jest atrakcyjny i nagradzający dla niepełnosprawnych nastolatków. To także alternatywna forma komunikacji i relacji społecznych poprzez wyrażanie swoich emocji obrazem. - Postawiliśmy na integrację dwóch światów. Do realizacji projektu dołączyła młodzież z Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych pod kierunkiem szkolnego koordynatora, Agnieszki Wołoszczak - mówią w Stowarzyszeniu „Promyk Nadziei”.

Dzięki realizacji przedsięwzięcia wolontariusze poznają świat podopiecznych „Promyka”, wprowadzają ich wobszary obsługi komputera, wykorzystania tradycyjnych i nowoczesnych źródeł informacji, korzystania z drukarki czy skanera. - Mamy nadzieję, że wspólne spotkania wywołają kreatywność i wpłyną na lokalną integrację. Zdobyta przez młodzież niepełnosprawną wiedza będzie przekazywana młodszym dzieciom w Stowarzyszeniu. Uwieńczeniem projektu będzie wystawa powstałych prac - informuje Angelika Szmyd, szefowa „Promyka Nadziei”.

Projekt dofinansowany z pieniędzy programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Akademię Filantropii w Polsce, ODL Fundacja Bieszczadzka. MPR



AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

Studencki BiblioStarter

Uwaga studenci - w Pedagogicznej Bibliotece w Ustrzykach Dolnych (ul. Belska 24, budynek Starostwa Powiatowego) można już odbierać BiblioStarter. Dla chętnych same korzyści.

1 października rozpoczęto nową edycję akcji „BiblioStarter dla Studenta”. Do końca października Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka przy PZPW zapraszają studentów do skorzystania z szeregu udogodnień.

W tym okresie studenci, którzy zdecydują się zapisać do biblioteki, otrzymają zwiększony limit wypożyczeń, który będzie obowiązywał przez cały okres studiów. Do biblioteki można się zapisać przez Internet, a swoje dane osobowe potwierdzić z wykorzystaniem Profilu Zaufanego. Oprócz bogatej oferty książek drukowanych nowo zapisani studenci otrzymają darmowy voucher do książek w wersji elektronicznej w Czytelnicy Ibook Libra.

BiblioStarter dla studentów to także e-usługi biblioteczne, które ułatwią studenckie życie. Aplikacja mobilna „e-Biblioteki Pedagogiczne” na platformy Android (Go-

ogle Play), iOS (App Store) i Windows Phone (Microsoft Store) umożliwia pełną obsługę konta czytelnika w systemie bibliotecznym. Z pozycji telefonu można w szybki i wygodny sposób kontrolować swoje konto biblioteczne, korzystać z karty bibliotecznej wbudowanej w aplikację oraz wygenerować przypomnienia, np. o zbliżającym się zwrocie dokumentu czy dostępności zarezerwowanego egzemplarza.

Czytelnik w dowolnym czasie, w dowolnym miejscu może zamówić skan lub kserokopię artykułu z czasopisma lub fragment książki, może również zamówić publikację, które zostaną dostarczone kurierem bezpośrednio pod wskazany adres. Dla książek i materiałów bibliotecznych wypożyczonych zdalnie wydłuża się dodatkowo okres wypożyczenia o 30 dni.

Każdy student jest wyjątkowy, dlatego może liczyć na indywidualny instruktaż korzystania z elektronicznego katalogu INTEGRO oraz wszystkich funkcjonalności e-usług dostępnych w bibliotece.

MPR

Rusza konkurs „Śladami bohaterów podziemia”

Fundacja PGE wraz z Fundacją na Rzecz Wielkich Historii ogłasza konkurs pn. „Śladami bohaterów podziemia” dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Zadaniem jest odnalezienie w swoim otoczeniu osoby związanej z ruchem oporu podczas II wojny światowej i nagranie krótkiego filmu.

Pamiętki, które odnajdą laureaci, trafią do Wirtualnego Muzeum Polskiego Państwa Podziemnego.

- Naród Polski na tle innych narodów europejskich wyróżnia się niezliczoną liczbą bohaterów. Najbardziej znani są ci, których historie zostały opisane lub zekranizowane. Jednak wiele zasłużonych osób

do tej pory pozostaje bezimiennych bądź zapomnianych. Zależy nam, aby zaktywizować młodych ludzi do poszukiwania i odkrywania bohaterów, uczestników konspiracji, którzy pełnili ważne funkcje w miastach i wsiach, wszędzie tam gdzie naród polski toczył tajną wojnę z okupantem. Poprzez konkurs „Śladami bohaterów podziemia” zachęcamy ich do odkrywania nowych kart z historii ich najbliższej okolicy w nieszablony sposób - mówi Zbigniew Kajdanowski, prezes zarządu Fundacji PGE, mecenas Wirtualnego Muzeum Polskiego Państwa Podziemnego.

- Polskie Państwo Podziemne było największą organizacją ruchu oporu w Europie. Do dziś wielu uczestników

konspiracji nie jest powszechnie znanych, choć w swoim najbliższym kręgu - w lokalnej społeczności, wśród rodzin i najbliższych znajomych krąży opowieści i pamiętki o ich bohaterstwie - dodaje Maciej Piwowarczuk, prezes Fundacji na Rzecz Wielkich Historii.

Właśnie dlatego Fundacja PGE wraz z Fundacją na Rzecz Wielkich Historii zaprasza wszystkich młodych ludzi do udziału w konkursie, polegającym na odbyciu podróży śladami historii i opisanie osób, które włączyły się w działalność ruchu oporu.

Aby wziąć udział w konkursie należy:

• pod opieką lidera (nauczyciela, drużynowego, rodzica) stworzyć 3-5 osobową grupę,

- w najbliższej okolicy odnaleźć osobę związaną z ruchem oporu podczas II wojny światowej,
- odtworzyć jej historię na podstawie książek, rozmów, zasobów muzeum,
- zeskanować lub sfotografować pamiętkę związaną z działalnością konspiracyjną,
- nagrać krótki film w formacie InstaStories dokumentujący poszukiwania.

Nagroda dla pięciu najlepszych zespołów to 3000 złotych z przeznaczeniem na wydatki związane z kulturą, pula wszystkich nagród natomiast to 43 000 zł. Jurorzy konkursu będą oceniali prace pod kątem poprawności historycznej, stopnia wyczerpania tematu, kreatywności, walorów artystycznych, a także zgodności z tematyką zadania konkursowego. Zgłoszenia konkursowe przyjmowane są do 12 listopada 2023 roku przez

formularz na stronie konkurs.tajne-panstwo.pl

Partnerem głównym konkursu jest Muzeum Historii Polski, a patronat honorowy objął Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Partnerami konkursu są również: Muzeum Dom Rodziny Pileckich oraz Międzyszkolny Klub Historyczny im. Armii Krajowej Ziemi Radzymskiej.

Nagrody w konkursie zostały sfinansowane ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NO-WEFIO na lata 2021-2030.

Mecenasem konkursu Śladami bohaterów podziemia są: PGE Polska Grupa Energetyczna i Fundacja PGE.

MPR

Moje Stypendium

- program, który pomaga przerosić góry!

Początek roku szkolnego nasuwa pytania o szanse edukacyjne i możliwości rozwojowe młodzieży. Fundacja Dobra Sieć, prowadząc portal MojeStypendium.pl, od ponad dekady pomaga setkom tysięcy młodych osób w realizacji marzeń.

Zespół Fundacji Dobra Sieć niezmiennie od 2009 roku popularyzuje wiedzę o dostępnych w Polsce i za granicą programach stypendialnych, konkursach czy stażach. Dba o równość i jawność w dostępie do informacji dla każdej osoby, udziela porad oraz wspiera dobre praktyki organizatorów programów stypendialnych. Poprzez bezpłatny dla czytelników portal MojeStypendium.pl, pokazujemy różnorodność możliwości, które czekają na

uczniów, studentów, absolwentów, doktorantów i naukowców. Co roku informujemy o ponad 1000 stypendiów naukowych, sportowych, artystycznych i nie tylko. Do interaktywnej wyszukiwarki na portalu powinna sięgnąć każda osoba, która myśli o swoim rozwoju. Oprócz wyszukiwarki ofert w ramach programu Moje Stypendium publikowane są także rzetelne artykuły edukacyjne, cykliczne zestawienia ofert, badania i publikacje.

Wszystkie materiały udostępniane są za darmo, w ramach misji społecznej Fundacji. Co roku sięga do nich kilkaset tysięcy osób. Zapraszamy do odwiedzin portalu MojeStypendium.pl, który pozwala przerosić i zdobywać góry - od najmłodszych lat.

MPR

Bóbr europejski (*Castor fiber*)

Drzewo ścięte przez bobry

BÓBR opiekuńczy i pracowity



Bóbr regularnie dba o higienę osobistą Fot. Pixabay (3)



Rozlewisko „zaprojektowane” i wykonane przez bobry w Caryńskim Fot. Krzysztof Potaczala

LUDZIE I PRZYRODA

ANDRZEJ CZECH

Jeszcze nie tak dawno spotkanie go graniczyło z cudem, a miejsca, które zasiedlał, były znane tylko garstce biologów i leśników. Dziś jest zupełnie inaczej, a pracowity gryzoń budzi tyleż sympatii, co niechęci. Warto poznać tego zwierza bliżej.

Bóbr stał się bardzo rzadki już w średniowieczu. Czapy z futra bobrowego miały poprawiać pamięć, siekacze bobra powieszane na szyi niemowlaka miały ukoić ból wyrzynania się zębów, a tak zwany strój bobrowy – wydzielina służąca bobrom do komunikacji – był panaceum na wszystkie choroby, włącznie z wrodzonym oraz nabytym idiotyzmem. Produkt uboczny działalności bobrów – żyźne polany w pobliżu wody powstałe w wyniku wypełnienia starych stawów bobrowych osadami niesionymi przez rzekę – były wymarzoną miejscem do wypasania krów, siania prosa i sadownienia siedzib ludzkich. Wynik starcia: „bóbr kontra kmicieć” był łatwy do przewidzenia.

MOŻNA ZYSKAĆ SPRZYMIERZENIA

W latach 70. XX wieku w Polsce w celu ratowania bobrów od wyginięcia przeprowadzono akcję reintrodukcji zakończoną spektakularnym sukcesem. Dzięki niej widmo zagłady zostało oddalone, a bobry mają się całkiem nieźle i pojawiły się prawie w całym kraju. Przyczyniła się do tego ich wysoka inteligencja oraz zdolność przystosowywania środowiska dla własnych potrzeb, a co za tym idzie – plastyczność i zdol-

ność do zamieszkiwania różnych miejsc, gdzie tylko jest woda, spokój i wierzby.

Co to oznacza dla nas? Ano z jednej strony zyskujemy wspaniałego sprzymierzeńca – inżyniera, który budując tamy bez wynagrodzenia przywraca właściwe stosunki wodne, utrzymuje i zwiększa różnorodność biologiczną, ogranicza erozję, zwiększa tempo oczyszczania się wód. Miejsca zamieszkałe przez bobry są często atrakcyjne również dla człowieka pod względem estetycznym, rekreacyjnym i edukacyjnym. Z drugiej zaś strony bóbr potrafi skorygować wymuskany krajobraz. Jak napisała do mnie kiedyś pewna panit: „przez długi czas staraliśmy się, aby otoczenie – drzewa, krzewy wyglądało ładnie i schludnie. Niestety, jakiś czas temu pojawił się bóbr i niszczy wszystko, co mu stanie na drodze, z drzew pozostały tylko suche badyły, po prostu płakać się chce, wierzby, brzozy, wszystko poćcinane, szuwary połamane i poryte jakieś korytarze. Po prostu pogrom. Co mamy zrobić, żeby pozbyć się SZKODNIKA?”

MIŁOŚĆ NA CAŁE ŻYCIE

Co ja na to? Ja na to, że człowiek jako zwierzę podobno bardziej inteligentne, pewnie sobie z bobrem poradzi. Można wynająć potomków kmicieców, którzy znanymi sobie sposobami bobra wypędzą. Może jednak pogłówkować i wykorzystać inżyniera ku własnej ucieście, materialnej korzyści i zazdrości sąsiadów? W tym celu wypada trochę się dowiedzieć o jego biologii i ekologii.

Nocny tryb życia spowodował, że najlepiej rozwinięte zmysły bobra to węch, słuch i dotyk. Węch bobra pozwala na doskonałą komunikację między członkami rodziny oraz między niespokrewnionymi osobnikami. Bobry znają zajmowane terytorium wspomnianym już strojem bobrowym, który niesie istotne informacje

o składzie rodziny, płci składającego strój, jego miejsca w hierarchii społecznej etc. Zmysł dotyku bobra jest mocno rozwinięty. Bobry dobrze wyczuwają „dłońmi” kierunek i siłę prądu wody, dzięki temu mogą w porę zatrzymać wypływ wody z uszkodzonej tamy. Delikatnie chwytają drobne przedmioty i dokładnie przeprowadzają toaletę futra.

Samice dają jeden miot rocznie, w którym w Polsce są zwykle dwa młode. Już w pierwszych dniach życia widzą i potrafią pływać. Opiekują się nimi oboje rodzice, w wychowie pomaga również starsze rodzeństwo. Bobry żyją do 30 lat, łącząc się w pary na całe życie. Typowa rodzina składa się z rozmnażającej się pary rodzicielskiej, młodych tegorocznych i młodych z roku poprzedniego. Średnia jej liczebność wynosi cztery osobniki. W trzecim roku życia, na wiosnę, młode bobry zwykle opuszczają rodzinne gniazdo w poszukiwaniu partnera i miejsca na osiedlenie się.

Bobry mogą powalać drzewa do metra średnicy, a tamy wznosić na wysokość aż trzech metrów

TERENY ZAJĘTE PO PRZODKACH

Naprawdę unikalna cecha bobrów to zdolność ścinania drzew i budowania tam. Mogą powalać drzewa do metra średnicy, a tamy wznosić na wysokość trzech metrów. Wszystko to w celu zwiększenia bezpieczeństwa własnego i potomstwa, jako że najlepiej czują się w wodzie. Zimy

nie przesypiają – korzystają wtedy z gałęzi nagromadzonych w stawie, ogryzając z nich korę. Bowiem bobry to weganie – w lecie jedzą rośliny zielne, a późną jesienią, zimą i wczesną wiosną korę z drzew liściastych, szczególnie wierzby i osiki.

I tu dochodzimy do sedna problemu przezrażliwie schludnej działki, na której obrzeżu pojawił się bóbr. On po prostu zajął teren, który kiedyś zagospodarował jego pradziadek! Nasze równiutko posadzone drzewa przy rzece albo potoku są czymś nie występującym naturalnie w przyrodzie. Brzegi cieków byłyby zajęte przez zróżnicowanej wysokości krzewy, których liście zacieniają wodę, a uchylki brzegu zapewniałyby schronienie rybom. Tamy przerywałyby nurt natleniając wodę, a rozbudowana strefa brzegowa dawałaby schronienie żabom, czaplom i kosaćcom.

Zatem – jeśli mamy gest i możliwość – oddalmy się z naszymi inwestycjami od brzegu – tak żeby zostawić bobrom trochę przestrzeni. Szczególnie cenne drzewa możemy łatwo ochronić, a nawet wyregulować poziom wody w stawach. Odwdzięczą się nam budową pięknych stawów tętniących życiem i przywracając normalną dynamikę brzegom rzek. Niedawno zgłosił się do mnie psycholog – właściciel pensjonatu, który chce do siebie ściągnąć bobry, a stawy przez nie wybudowane wykorzystywać w warsztatach dla swoich klientów. W moim ranżu w Bieszczadach bobry wykorzystują do podniesienia poziomu wód gruntowych, co chroni prywatny rezerwat ze storczykami przed wysychaniem i ściągą chronione ptaki. I zapewnią mi dotacje z Unii Europejskiej. A sąsiedzi zazdroścą i chcą wypożyczyć bobry...

Więcej informacji o bobrach i sposobach zapobiegania szkodom, na portalu www.bobry.pl

HISTORIA

KRZYSZTOF POTACZAŁA

Na jej widok znawcy architektury wstrzymują oddech. Nieprzypadkowo w 2013 roku została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Chyba cud sprawił, że przetrwała wszystkie zawieruchy: obydwie wojny, lokalne konflikty polsko-ukraińskie, a potem PRL, w którym chętnie burzono greckokatolickie świątynie. Dość powiedzieć, że po 1951 roku z dawnej zabudowy Smolnika nie zostało nic oprócz cerkwi. Jej losy nie są do końca poznane, a to, co podają przewodniki, jest zaledwie wyćkiem arcyciekawej historii.

STARSZA STAŁA NAD RZEKĄ

Według oficjalnej wersji cerkiew pw. św. Michała Archanioła pochodzi z 1791 roku. Wśród części historyków istnieje jednak pogląd, że nie jest to data budowy nowej świątyni, lecz jej gruntownego remontu, na co miałyby wskazywać zachowana mocno archaiczna polichromia ikonostasu. Przypuszcza się też, na podstawie austriackich map z 1788 roku, że poprzedniczka obecnej cerkwi stała w innym miejscu. Najpewniej na gruncie dworskim nad Sanem (na południe od dzisiejszego rozwidlenia dróg Ustrzyki Górne - Zatwarnica).

Smolnik był w dawnych czasach wsią zamieszkaną głównie przez Bojków. Nie było tu kościoła (najbliższa parafia rzymskokatolicka znajdowała się w Polanie), tak więc miejscowi Polacy korzystali z posług religijnych w świątyni greckokatolickiej. Od 1876 roku do Smolnika i sąsiedniego Procinego zaczęli z Austro-Węgier i innych krajów Europy zjeżdżać fachowcy do pracy w przemyśle drzewnym. Również oni z konieczności brali śluby i chrzcili dzieci w cerkwi, a zmarłych, w tym ewangelików, grzebano na smolnickim cmentarzu.

Parafia dość dobrze funkcjonowała, choć nader często zmieniali się jej administratorzy. Tylko w 1904 roku przewinęło się przez nią aż czterech księży. W końcu na dłużej osiadł tu ks. Iwan Zajac. W wydanej w 2004 roku broszurze „Cerkiew w Smolniku” Maciej Augustyn i Andrzej Szczerbicki piszą, iż duchowny z zapalem zaangażował się w życie społeczne wioski. Był członkiem rady gminnej, rady szkolnej i komitetu parafialnego. Również za jego kadencji powstało w parafii Bractwo Trzeźwości. Wiadomo nawet, że w 1914 roku skrupiało 19 osób.

SKŁADKI NA REMONT I DZWON

W 1921 roku przystąpiono do odnowy świątyni. Podjął się tego kolejni duchowny, ks. Iwan Poliański. „We wszystkich domach wsi zbierano ziarno, które sprzedawano na targu w Lutowskich i uzyskane w ten sposób środki finansowe przeznaczano na remont” – czytamy w opracowaniu Augustyna i Szczerbickiego. Dotarli oni także do materiałów, z których dowiadujemy się, że ówczesny ikonostas odnowił za sumę 200 tysięcy marek artysta malarz i pozłotnik Ilija Decik z Sambora.

Ks. Iwan Poliański pozostał w Smolniku do 1934 roku. Za jego bytności przy cerkwi istniało Bractwo Trzeźwości i czytelnia, a także – założona z jego inspiracji – spółdzielnia mleczarska. Rok później do Smolnika przybył nowy proboszcz, ks. Wasyl Tryjciecki. To wtedy parafianie ufundowali dzwon, składając się po 5 zł.

W 1939 roku Smolnik znalazł się w sowieckiej strefie okupacyjnej, dlatego duchowny przeniósł się do Stuposian (w strefie okupacyjnej niemieckiej). – Do Smolnika wrócił trzy lata później, po zajęciu przez Niemców wschodniej części Bieszczadów, a ponownie opuścił wieś przed wkroczeniem wojsk sowieckich w 1944



Cerkiew w Smolniku w 1960 roku. FOT. ARCHIWUM JERZEGO TURA I BARBARY TONDOS

Bojkowska perła znad Sanu

roku – mówi Maciej Augustyn. – Wiadomo tylko, że znowu zamieszkał w Stuposianach, nieznane są jednak jego dalsze losy.

Najcięższe czasy dla smolnickiej świątyni nadeszły wraz z 1951 rokiem. Wtedy to mieszkańcy dowiedzieli się, że będą musieli opuścić rodzinne strony (wymiana odcinków granicznych między Polską a ZSRR). W największej tajemnicy najbardziej odważni parafianie przemieścili cenniejsze przedmioty z cerkwi do Dniestrzka Dębowego, gdzie przekazali je ks. Stefanowi Drymajle.

URATOWANE IKONY

Smolniczanie zostali osiedleni we wsi Hawriłowka w obwodzie chersońskim na Ukrainie. Do dziś nie wiadomo, w jaki sposób udało im się przetransportować kilka cerkiewnych ikon z ukochanej cerkwi. Zawisły na ścianach ich nowej – z konieczności – świątyni. Spora część wyposażenia pozostała jednak w Smolniku. Szczęśliwie uratowano sześć niezwykle cennych ikon. Dwie z nich: Zaśnięcie Matki Bożej (1547 r.) oraz Matka Boska Hodegetria (ok. 1547 r.) znajdują się obecnie w Muzeum Sztuki Ukrainy w Lwowie. Pozostałe cztery XVI-wieczne ikony trafiły do muzeum w Łańcucie.

Smolnik wraz z nieźle zachowanymi jeszcze budynkami przekazano Polsce 17 października 1951 roku. Wkrótce powstało tu Państwowe Gospodarstwo Rolne, któremu przypadł cały ten majątek. Opuszczona cerkiew zaczęła niszczeć. Otaczające ją zabudowania, m.in. plebanie, rozebrano, a w świątyni urządzono magazyn narządów sztucznych. – Nie tylko to powodowało, że obiekt coraz bardziej popadał w ruinę – mówi Augustyn. – Rękę do tego przyłożyli także turyści, którzy czasem bezmyślnie, a niekiedy świadomie dewastowali cerkiew i rozkradali resztki wyposażenia.

6 marca 1969 roku smolnicka świątynia została wpisana do rejestru zabytków. Dało to prawną podstawę do zabezpieczenia unikatowej budowli i podjęcia starań o jej renowację. I rzeczywiście – w latach 1969-1970 przeprowadzono pierwszy od dawna remont. Zdarto m.in. z dachu blachę i pokryto go gontem, który był na cerkwi pierwotnie. „Cerkiew pozosta-

wała jednak bez gospodarza i stałego dozoru, wskutek czego często stawała się przedmiotem dewastacji dla pseudoturystów. Zdarzały się nawet przypadki palenia ognisk wewnątrz obiektu. Uszkodzono wówczas piękną polichromię” – piszą Augustyn i Szczerbicki.

POD INNYM WEZWANIEM

Jedynym wyjściem gwarantującym ocalenie świątyni było adaptowanie jej na kościół. Na takie zakusy niechętnie patrzyli jednak perelowscy władarze. Kolejni proboszczowie z Lutowsk oraz mieszkańcy Smolnika, Procinego, Pszczelina, Dwerniczka i Stuposian

► Przed laty do cerkwi w Smolniku próbował dostać się niedźwiedz, bo w jednej z kopuł gniazdo uwiły sobie dzikie pszczoły. Drapieżnik powyrwał deski, zostawił ślady pazurów na zewnętrznych ścianach.

► W Smolniku miał powstać cerkiewny skansen. Takie próby podejmował w latach 1968-1972 Antoni Duda-Dzieciar, ówczesny dyrektor muzeum w Łańcucie. Opuszczone świątynie z całych Bieszczadów miały być przeniesione do Smolnika i ustawione wzdłuż drogi.

► W 2004 roku smolnicką cerkiew podniesiono, ją wyzłociono. Różnica poziomów na długości budynku sięgała już 30 cm.

przeszli prawdziwą drogę przez mękę, ale w końcu otrzymali klucze do cerkiewki. Stało się to 14 listopada 1973 roku. Pięć miesięcy później (14 kwietnia 1974 r.) biskup Ignacy Tokarczuk poświęcił ją pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.



Latem zabytkową świątynię zwiedzają setki turystów FOT. KRZYSZTOF POTACZAŁA



Hotelowe manewry w Ustrzykach Dolnych

6 października w Ustrzyckim Domu Kultury odbyła się premiera spektaklu „Hotelowe manewry, czyli błogi s-pokój”. Akcja toczy się w 1942 roku w pięciogwiazdkowym hotelu Palm Beach Royale w Ameryce. Przed dyrektorem hotelu Bernardem Dunlapem wielkie wyzwanie - przygotowanie uroczystego koncertu dla wyjeżdżających na front żołnierzy. Pech chciał, albo i licho spowodowało, że gwiazdami koncertu mają być dwie nienawidzące się artystki. Co zrobią, aby

przypadkiem damy nie dowiedziały się wzajemnie o sobie i nie spotkały przed koncertem? Czy uda się to i jakim kosztem?

Sala UDK wypełniła się po brzegi. Na koniec spektaklu publiczność nagrodziła reżyserkę i aktorów rzeszystymi brawami. Przedstawienie można będzie obejrzeć w Ustrzykach Dolnych jeszcze 29 października.

MP

FOT. ANDRZEJ GÓRSKI



Pieniądze na sprzęt dla KGW Babiniec

Namiot plenerowy, ławki, stół piknikowy dla osób niepełnosprawnych, komputer z oprogramowaniem i mikrofon - to nowe zakupy Koła Gospodyń Wiejskich Babiniec w Czarnej Górze.

29 tys. zł na ten cel KGW otrzymało z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kupiony sprzęt pozwoli na sprawną organizację imprez i wydarzeń kulturalnych organizowanych na zewnątrz, jak i w Gminnym Domu Kultury czy świetlicach wiejskich. Kobiety z KGW będą miały ułatwioną pracę przy kolejnych projektach. Będą też mogły wprowadzać innowacyjne działania, na które do tej pory nie mogły sobie pozwolić.

Sprzęt będzie wykorzystywany w trakcie festynów i wydarzeń kulturalnych o charakterze lokalnym, a także do prowadzenia szkoleń w gronie członkiń KGW. - Jesteśmy pewne, że przed nami jeszcze wiele

festynów, uroczystości, zabaw, dożynek, podczas których wykorzystamy nowy sprzęt. Na pewno przysłuży się on integracji środowiska lokalnego i organizacji działań kulturalnych na wsiach - mówi Dorota Korzyk, koordynator zadania, inspektor ds. wniosków pomocowych i promocji w Urzędzie Gminy Czarna.

Kobiety z KGW mają w planach dalsze inicjatywy upowszechniające kulturę na wsi. Chcą zaktywizować mieszkańców sołectw do udziału w życiu kulturalnym, w kultywowaniu folkloru, rękodzieła i sztuki ludowej. - Wynika to z miłości do środowiska, w którym żyjemy i tworzymy - dodaje Dorota Korzyk.

Zadanie „Zakup wyposażenia w celu zwiększenia potencjału kulturalno-edukacyjnego KGW Babiniec w Czarnej Górze”, zrealizowano w ramach Programu Rządowego Infrastruktura Kultury. Dofinansowanie z Funduszu Promocji Kultury. **Paba**



Członkinie KGW Babiniec w Czarnej Górze. FOT. ARCHIWUM KGW BABINIEC W CZARNEJ

Laury dla Zuzanny

Zuzanna Wrona, na co dzień ustrzycka licealistka, zdobyła II miejsce w Ogólnopolskim Przeglądzie Pieśni Patriotycznej zorganizowanym we wrześniu we Włocławku.

Na scenie wystąpiło kilkudziesięciu wykonawców z całej Polski. Bieszczady reprezentowały podopieczne Ryszarda Kawczyńskiego, instruktora muzycznego w Ustrzyckim Domu Kultury. Zuzanna Wrona, Klaudia Mielniczek i Emilia Caban wcześniej przeszły kwalifikacje i dopiero po nich mogły zaprezentować się

na żywo włocławskiej publiczności. Laury wprawdzie zdobyła tylko ta pierwsza, ale wszystkie zostały zaproszone przez organizatorów na przyszłoroczny festiwal pieśni lotniczkiej w Kazimierzu nad Wisłą.

- Dziewczyny wypadły bardzo dobrze, więc jestem z nich dumny - mówi Ryszard Kawczyński. - Zuzia zaśpiewała przy własnym akompaniamencie gitary „Kolędę warszawską” do muzyki Zbigniewa Preisnera, wybitnego kompozytora.

MP

Zakończenie lata na Holicy

4 października seniorzy z Klubu Seniora Sami Swoi w Ustrzykach Dolnych weszli na wieżę widokową na Holicy, skąd podziwiali panoramę Bieszczadów. Po tych wrażeniach, już pod wiatr ogniskową, długo rozmawiali o przeszłości i teraźniejszości Bieszczadów, śpiewali pieśni patriotyczne i smakowali pieczoną na ogniu kiełbasę. Seniorzy, między innymi w towarzystwie wiceburmistrza Michała Wnuka, zakończyli w ten sposób sezon letni. Byli kolejną grupą, która od lipca (otwarcie punktu widokowego) weszła na blisko 35-metrową wieżę. Jest ona obecnie jedną z większych atrakcji turystycznych Bieszczadów.

Paba



FOT. ARCHIWUM BCTIP W USTRZYKACH DOLNYCH

Świetlica w Czarnej Dolnej zmodernizowana

Ponad 24 tys. zł kosztowała modernizacja świetlicy wiejskiej w Czarnej Dolnej. Dzięki dotacji oraz zaangażowaniu mieszkańców sołectwa została ona wyremontowana i przystosowana dla potrzeb niepełnosprawnych.

Świetlica jest jedynym miejscem do spędzania czasu wolnego w sołectwie. - Celem tego zadania było stworzenie miejsca przyjaznego wszystkim grupom społecznym, które będzie sercem wsi, integrującym mieszkańców - wyjaśnia Dorota Korzyk, koordynator projektu, inspektor ds. wniosków pomocowych i promocji w Urzędzie Gminy Czarna, a jednocześnie sołtys Czarnej Dolnej.

W ramach projektu docieplono 150 m kw. stropu świetlicy, kupiono nowy komplet mebli, witrzynę chłodniczą oraz stół do tenisa stołowego. Ważnym aspektem projektu było poprawienie dostępności dla osób z niepełnosprawnościami ruchowymi. Dlatego zrobiono podjazd, który umożliwi łatwiejszy dostęp do budynku.

W remont świetlicy zaangażowali się mieszkańcy sołectwa, Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich Babiniec oraz lokalny przedsiębiorca, dzięki któremu udało od-



FOT. DOROTA KORZYK

malować pomieszczenia, wykonać prace porządkowe i ułożyć kostkę brukową wokół świetlicy. W ramach pracy własnej mieszkańcy wykonali natomiast podjazd dla osób niepełnosprawnych. Na koniec projektu zorganizowano imprezę integracyjną „Dzień Sąsiada”.

Dotacja z Sołeckich Rozwoju Wsi w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 trafiła do Czarnej Dolnej już po

raz trzeci. Projekt „Świetlica w centrum uwagi - modernizacja i wyposażenie Świetlicy Wiejskiej w Czarnej Dolnej” realizowany był od maja do września. Gmina Czarna na jego realizację pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego dofinansowanie w wysokości 12 tys. zł, a mieszkańcy Czarnej Dolnej przekazali na remont 12 570,48 zł z Funduszu Sołeckiego na 2023 rok.

Paba

Zbiórka na pomoc pogorzelncom

300 tys. zł potrzeba na odbudowę domu jednorodzinnego w Michniowcu. W budynku pod koniec września wybuchła butla z gazem. Nie nadaje się on do zamieszkania.

Potężny wybuch kompletnie zrujnował dom. Ciężko ranny został 65-letni dziadek rodziny, który z poparzeniami rąk i nóg przebywa w szpitalu. W środku były jeszcze cztery inne osoby, które cudem nie ucierpiały - rodzice i dwójka dzieci. Rodzina straciła dach nad głową i cały dobytek życia.

Zbiórkę pieniędzy zainicjowali strażacy ochotnicy i sołtyska sołectwa Michniowiec-Bystre Danuta Zawada. Celem pomocy zorganizowanej przez strażaków wolontariuszy z Akademii Dobrych Pomysłów na platformie pomagam.pl/Michniowiec jest pomoc poszkodowanej rodzinie, aby mogła odbudować dom. Najlepiej przed zimą, a czasu jest niewiele.

Oprócz zbiórki wolontariusze prowadzą też licytacje charytatywne na grupie facebookowej: <https://www.facebook.com/groups/296509859767265>

- Ta rodzina potrzebuje wsparcia w trudnym dla niej czasie. Społeczna zbiórka ma zapewnić im niezbędną pomoc finansową. Liczy się każda złotówka - informują w Akademii Dobrych Pomysłów.

Kontakt do organizatora zbiórki: biuro@adp.org.pl

Paba



FOT. ARCHIWUM OSP MICHNIOWIEC-BYSTRE

**REKLAMA
w Gazecie
Bieszczadzkiej
tel. 13 461 13 22**

ZDROWIE

Rehabilitacja po zawale serca

Kompleksowa rehabilitacja kardiologiczna jest jednym z głównych czynników decydujących o szybkim powrocie do zdrowia po przebytym zawale serca, operacjach kardiologicznych oraz przy niewydolności serca. Odgrywa znaczącą rolę w uzupełnieniu leczenia, pomaga choremu w szybszym powrocie do sprawności psychofizycznej.

Na czym polega rehabilitacja kardiologiczna, jak przebiega i jakie daje korzyści pacjentowi, opowiada Kinga Ekiert, fizjoterapeutka Uzdrawiska Ustroń z Grupy American Heart of Poland.

Wczesna rehabilitacja kardiologiczna rozpoczyna się już w trakcie pobytu pacjenta w szpitalu i może trwać około 2 tygodnie. Wszystkie działania w I etapie rehabilitacji mają na celu szybkie uruchomienie pacjenta po zabiegu (np. samodzielne siadanie, wstawanie, spacer wokół łóżka) i przekazanie go w stanie stabilnym do ośrodka rehabilitacyjnego, gdzie zostanie zakwalifikowany do określonego modelu leczenia. Udział pacjenta we wczesnej rehabilitacji kardiologicznej to przede wszystkim krótszy okres rekonwalescencji i szybszy powrót do zdrowia i samodzielnego funkcjonowania.

Należy wspomnieć, że każde przyjęcie pacjenta na rehabilitację kardiologiczną jest poprzedzone konsultacją lekarza kardiologa, który przeprowadza dokładny wywiad z pacjentem, analizuje wyniki dotychczasowych badań, choroby współistniejące i inne czynniki ryzyka. Przy wyborze modelu rehabilitacji będą brane pod uwagę m.in. wyniki testów wysiłkowych oraz badań kardiologicznych, tj. EKG, echo serca, wartości ciśnienia krwi i tętna czy frakcji wyrzutowej lewej komory - wyjaśnia Kinga Ekiert.

Wczesna rehabilitacja kardiologiczna poszpitalna w II etapie rehabilitacji trwa od trzech do pięciu tygodni. Jej niezbędnym elementem jest zbudowanie w świadomości pacjenta nowego obrazu zdrowego stylu życia poprzez kontrolowany wysiłek fizyczny, zwiększanie aktywności fizycznej, reagowanie na bieżące problemy psychologiczne pacjenta, edukację na temat zdrowego odżywiania.

Rehabilitacja kardiologiczna to współpraca całego zespołu, w którego skład wchodzi: lekarz, fizjoterapeuta, psycholog i dietetyk. Niezwykle pomocne będzie również zaangażowanie do współpracy członków rodziny chorego. - Gdy pacjent wróci do domu, rozpocznie się najdłuższy, III etap rehabilitacji, czyli tzw. późna rehabilitacja. Powinien on trwać już do końca życia chorego, stanowiąc tzw. prozdrowotny tryb życia. Ten etap ma charakter postępowania prewencyjnego i polega na zmniejszeniu ryzyka wystąpienia kolejnych zdarzeń sercowo-naczyniowych przez stosowanie umiarkowanej, lecz regularnej aktywności fizycznej, zrównoważonej diety, zaprzestaniu korzystania z używek, kontrolowaniu niepokojących objawów choroby. Tym samym, pacjent zwiększa swoje szanse na lepszą jakość życia i jego wydłużenie - radzi Kinga Ekiert.

Ostatnie lata to ciągły wzrost znaczenia rehabilitacji kardiologicznej, a co za tym idzie - wzrost liczby pacjentów skutecznie leczonych i przeżywiających ostre zespoły wieńcowe. Rehabilitacja kardiologiczna w ramach programu KOS-zawał obejmuje kompleksową opiekę nad pacjentem przez cały rok od wystąpienia incydentu kardiologicznego. Poprzez udział w kolejnych etapach rehabilitacji, pacjent mniej odczuwa niekorzystne konsekwencje zawału serca oraz zmniejsza się prawdopodobieństwo jego ponownej hospitalizacji.

MPR



FOT. PIXABAY

Od 1 września 2023 roku z bezpłatnej ochrony przeciw grypie może skorzystać większa grupa pacjentów. Przepisy rozszerzają listę osób, którym przysługują darmowe szczepienia o seniorów powyżej 65. roku życia oraz dzieci i młodzież do 18 lat.

Eksperti przypominają, że w szczególności osoby starsze - ze względu na starzejący się układ immunologiczny oraz współistniejące choroby przewlekłe - są w grupie ryzyka ciężkiego przebiegu infekcji oraz powikłań, a co za tym idzie zwiększonego ryzyka hospitalizacji i zgonu. Szczepienie przeciwko grypie nie tylko zmniejsza ryzyko zachorowania na tę chorobę wirusową, ale też ryzyko ciężkich powikłań, m.in. chorób sercowo-naczyniowych, cukrzycy, przewlekłych chorób układu oddechowego. Z możliwości ochrony najlepiej skorzystać jeszcze przed sezonem zachorowań - czyli już w październiku. Dużym udogodnieniem jest to, że zaszczepić można się również w aptekach.

ZBYT DUŻO ZGONÓW

W ubiegłym sezonie grypowym w Polsce odnotowano ponad 6 milionów zachorowań i podejrzeń zachorowań na grypę - wynika z danych epidemiologicznych Narodowego Instytutu Zdrowia i Higieny - Państwowego Zakładu Higieny. Jednak chorych było o wiele więcej, bo część osób nawet nie zgłosiła się do lekarza i leczyła się domowymi sposobami. Tymczasem nieleczona grypa, albo leczona niewłaściwie, może doprowadzić do bardzo groźnych powikłań, m.in. wtórne zapalenia płuc, zaostrzenia chorób przewlekłych, zapalenia mięśnia sercowego, opon mózgowo-rdzeniowych lub mięśni.

Jak podkreśla prof. hab. n. med. Adam Antczak, pulmonolog, kierownik Kliniki Pulmonologii Ogólnej i Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz przewodniczący Rady Naukowej Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Chorób Infekcyjnych, zakażenia dróg oddechowych to piąta przyczyna śmierci w Polsce, której łatwo możemy zapobiec dzięki szczepieniom przeciwko grypie. - Pomimo szerokiego wdrożenia inicjatyw związanych ze szczepieniami ochronnymi przeciw grypie choroba ta pozostaje główną przyczyną zachorowań i śmierci wśród osób starszych.



FOT. PIXABAY

Warto szczepić się przeciwko grypie

W przypadku grypy stosuje się szczepionki czterowalentne, czyli takie, które chronią nas przed czterema różnymi szczepami wirusa. Jeśli pomimo szczepienia dojdzie do zachorowania, infekcja będzie miała znacznie łagodniejszy przebieg, a ryzyko wystąpienia niebezpiecznych powikłań grypowych, w tym także śmierci, stanie się o wiele niższe niż w przypadku osób niezaszczepionych. - tłumaczy.

TRZEBA RÓWNAĆ DO ZACHODU

Poza istotną liczbą zgonów związanych z chorobami układu oddechowego grypa stanowi dodatkową obciążenie z uwagi na swoje szersze następstwa. Obejmują one zdarzenia sercowo-naczyniowe, zaostrzenie wcześniej istniejących chorób przewlekłych takich jak cukrzyca czy astma, wyższą podatność na wtórne zakażenia bakteryjne, pogorszenie funkcjonowania. Wszystkie te czynniki przyczyniają się do podwyższonego ryzyka hospitalizacji i śmierci.

- Co roku z powodu powikłań grypy umiera ok. 6 tys. osób po 65. roku życia. Jeśli zatem w minionym sezonie infekcyjnym mieliśmy blisko 6 mln zachorowań, to zgonów było niewątpliwie więcej, szczególnie gdybyśmy w tych statystykach uwzględnili następstwa sercowo-naczyniowe grypy. Wiemy, że ta choroba zwiększa ryzyko zawału serca (nawet 10 razy), udaru mózgu, zatorowości płucnej. Ta zależność jest bardzo dobrze udokumentowana. - podkreśla prof. Antczak.

Poprawa wyszczepialności przeciwko grypie widoczna była w czasie pandemii COVID-19, kiedy to zaszczepiło się prawie 7 proc. populacji, jednak

już w ubiegłym sezonie (2022/2023) aż o 20 procent spadła liczba szczepień przeciwko grypie. Szczepienia przeciwko grypie stają się coraz bardziej dostępne - ważne, byśmy z nich korzystali. 30 sierpnia tego roku w życie weszła ustawa o darmowych lekach dla seniorów. Dlatego osoby po 65. roku życia otrzymają szczepionki bezpłatnie.

- Poszerzenie grupy osób, które będą mogły skorzystać z bezpłatnego szczepienia przeciwko grypie to bardzo dobra informacja. Wszczepialność wśród seniorów w Polsce jest wciąż za mała. Są w Europie kraje, gdzie szczepi się ponad 70 proc. osób będących w jesieni życia. Dla porównania, u nas szczepi się około 20 proc. Mamy nadzieję, że dzięki nowej ustawie się to zmieni. Do tego powinniśmy dążyć. - zwraca uwagę pulmonolog.

SZCZEPIONIA RÓWNIEŻ W APTEKACH

Eksperti podkreślają, że każdy sezon grypowy jest inny, nieprzewidywalny. Argumentem w podjęciu decyzji o szczepieniu przeciw grypie jest fakt, że zakażenie wirusem grypy może zwiększyć ryzyko ciężkiego przebiegu infekcji koronawirusem i odwrótnie - szczepienie przeciw COVID-19 nie zabezpiecza przed zachorowaniem na grypę.

Szczepionki przeciwko grypie trafiły już od hurtowni i aptek. Jest też kolejne udogodnienie dla pacjentów - zaszczepić mogą na również farmaceutici. To wygodne rozwiązanie, bo nie musimy szukać placówki ochrony zdrowia. Bez zbędnego oczekiwania, na szczepienie może zakwalifikować nas także farmaceuta. MPR

Walka z rakiem może być prostsza

O lat 60. XX wieku obserwujemy znaczący wzrost liczby zachorowań i zgonów spowodowanych chorobami nowotworowymi wśród Polaków. W ciągu tego okresu wskaźnik ten zwiększył się około 2,5-krotnie. Obecnie aż 1,17 mln osób boryka się z rakiem, przy czym 100 tys. rocznie przegrywa walkę z nowotworami.

Dane liczbowe z ostatnich kilku lat jednoznacznie wskazują, że choroby onkologiczne nie wybierają - mogą dotknąć każdego z nas. Skupiając się na codziennych obowiązkach, niejednokrotnie zaniedbujemy kwestie

związane ze zdrowiem. Odkładamy badania profilaktyczne, przez co niekiedy nie jesteśmy w stanie w porę wykryć raka. Inną sprawą jest to, co stanie się, gdy choroba zostanie zdiagnozowana na odpowiednio wczesnym etapie. Czy jesteśmy na nią przygotowani finansowo?

- Leczenie chorób nowotworowych często jest drogie i wymaga zaangażowania znacznych środków finansowych - zauważa Maciej Kamiński, założyciel platformy Szczytny Cel, pierwszego i jedynego w Polsce serwisu zbiórkowego, gdzie każda zbiórka ma opiekuna, który doradza,

w jaki sposób zebrać jak najwięcej pieniędzy. - W takiej sytuacji liczy się czas. Trzeba działać od razu i pozyskać fundusze „na już”, aby umożliwić pacjentom dostęp do odpowiednich terapii i procedur medycznych.

Diagnozowanie, operacja, chemioterapia, radioterapia, a także inne metody terapeutyczne to naprawdę poważne wydatki. Osoby nieubezpieczone muszą liczyć się z tym, że cała sytuacja będzie dla nich jeszcze bardziej skomplikowana - emocjonalnie i finansowo. Na szczęście dziś, dzięki inicjatywnie polskiej platformy zbiórkowej, mogą skorzystać ze wsparcia.

Wiele polskich placówek medycznych oferuje specjalistyczną opiekę nad pacjentami chorującymi na nowo-

twory. Niestety, często takie placówki są niedostępne dla pacjentów, którzy nie ubezpieczyli się na wypadek tego typu chorób, ponieważ leczenie raka pochłania od kilkudziesięciu tysięcy do nawet kilku milionów złotych. Dla wielu pacjentów jedyną opcją do niedawna było korzystanie z publicznego systemu opieki zdrowotnej. W tym przypadku czas oczekiwania na diagnozę oraz leczenie często jest długi, co zdecydowanie zmniejsza szansę na pokonanie choroby.

Dobra informacja dla pacjentów jest taka, że platforma Szczytny Cel podjęła inicjatywę, która ma na celu jeszcze szybsze zbieranie środków na leczenie onkologiczne. Jak działa ta innowacyjna akcja? - Osoba, która

zdecyduje się założyć zbiórkę na leczenie onkologiczne na stronie www.szczytny-cel.pl i wpisze kod „onkologia” przy zakładaniu zbiórki, może liczyć na wsparcie platformy. Za każde uzbierane 10.000 zł, Szczytny Cel dokłada dodatkowe 500 zł. - tłumaczy Maciej Kamiński. - To oznacza, że każdy, kto przyczyni się do zbiórki na walkę z rakiem, może być pewien, że jego wsparcie zostanie dodatkowo pomnożone.

Inicjatywa polskiej platformy zbiórkowej może mieć ogromny wpływ na losy wielu pacjentów i pomóc im w walce z chorobą. To również znakomity sposób, aby społeczeństwo działało razem na rzecz wspólnego dobra. MPR

OBWIESZCZENIE z dnia 04 października 2023 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. - Dz. U. z 2023 r. poz. 775) w związku z art. 111 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. - Dz. U. z 2023 r. poz. 162)

STAROSTA BIESZCZADZKI
ZAWIADAMIA

o wydaniu decyzji Nr 96/2023

z dnia 04.10.2023 r., znak BOŚ.6740.4.2.2023

dla Burmistrza Ustrzyk Dolnych - ul. Kopernika 1, 38-700 Ustrzyki Dolne

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania inwestycyjnego pn.: **Rozbudowa dróg gminnych Nr 142715R i 142716R wraz z przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowlami i urządzeniami budowlanymi km 67+679,50 - 67+874,00 w ramach zadania: „Rozbudowa sieci turystycznych tras rowerowych na terenie Bieszczad i wtączenie ich do szlaku rowerowego Green Velo”;**

na działkach położonych w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

nr ew. 407, 134/8, 406, 126/1, 403, 127/1, 135/1 (135), 127/5 (127/3)

w obrębie ewidencyjnym 0009 Hosiów, gmina Ustrzyki Dolne, (pogrubioną ccionką wskazano działki powstałe w wyniku podziału i niepodlegające podziałowi stanowiące projektowany pas drogowy, zaś w nawiasie wskazano numer działki przed podziałem).

Z treścią przedmiotowej decyzji strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Pionierskiej 10, pokój 24 i 25, (tel. 13 4712515 i 4712519), w godzinach pracy Urzędu. Pouczenie o przystępujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Decyzję uważa się za doręczoną po upływie 14 dni od dnia jej publicznego ogłoszenia.

Z up. STAROSTY
mgr inż. Waldemar Wójcik

(-)

Kierownik Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Lutowska ogłasza pisemny przetarg ofertowy na dzierżawę nieruchomości – „Plac Targowy” – działka nr 334 o pow. 0,0916 ha, w obrębie ewidencyjnym Lutowska, wraz z posesadowym na niej budynkiem, w którym znajduje się: dwa lokale, pomieszczenie sprzątkujące, dwa sanitariaty, zadaszenie, łączna powierzchnia użytkowa 110,3 m² z przeznaczeniem na prowadzenie działalności: **handlowej, wraz z obsługą publicznych sanitariatów.**

Dzierżawa od 1.12.2023r. do 30.11.2026r.

Dla danej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KS2E00020330/2.

Nieruchomość wyposażona jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „dzierżawa Placu Targowego” należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Lutowska pokój nr 1, **do dnia 6.11.2023r., do godz. 14.00**

Oferta powinna zawierać: imię i nazwisko /lub nazwę/ i adres oferenta, numer telefonu,

- datę sporządzenia oferty,

- określenie rodzaju działalności, która będzie prowadzona w przedmiocie

- dzierżawy,

- oferowany czynsz (minimalna kwota 600,00 zł miesięcznie netto za całą nieruchomość),

- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami umowy i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.

Do oferty należy załączyć dowód wpłaty wadium.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu oprócz złożenia oferty jest wpłacenie wadium w wysokości **100,00 zł** w terminie do dnia **6.11.2023 r.** (określony termin oznacza datę wpływu na konto) w kasie Urzędu Gminy w Lutowskach lub na konto nr 65 8621 0007 2001 0000 8846 0003.

Otwarcie ofert odbędzie się w Urzędzie Gminy w Lutowskach (Sala Narad nr13) w dniu **9.11.2023r. o godz. 11.00.**

Zostanie wybrana oferta najwyższa cenowo. O wyborze oferty zostaną powiadomieni pisemnie. W przypadku złożenia równorzędnych ofert, komisja przetargowa zorganizuje dodatkowy przetarg ustny ograniczony dla oferentów, którzy złożyli te oferty w tym samym dniu o godz. 11.30.

Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 7 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Oferent, którego oferta zostanie wybrana, otrzymuje zwrot wadium w terminie 7 dni od zawarcia umowy. Umowa dzierżawy musi zostać podpisana w terminie do 7 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku nie zawarcia w tym terminie umowy w przyczynach niedotyczących wydzierżawiającego, wadium nie podlega zwrotowi.

Termin zagospodarowania lokalu: w ciągu miesiąca od dnia podpisania umowy. Przystosowanie lokalu do prowadzenia działalności wykonuje przyszły dzierżawca na koszt własny – za zgodą właściciela.

Z umową dzierżawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy Lutowska pokój nr 19 w godzinach pracy Urzędu, tel. (13) 4610013 wew. 35; lub w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy www.bip.lutowska.pl

Ogłędzin nieruchomości można dokonać w godzinach pracy urzędu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

ZASTĘPCA WÓJTA
Wioletta Kazubal

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CZARNA Z DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 2023 R.

o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Miejsowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego OLCHOWIEC "I"

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) oraz Uchwały Nr XXXVI/351/2022 Rady Gminy Czarna z dnia 30 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejsowego Planu Zagospodarowania Przemysłowego OLCHOWIEC "I"

zawiadamiam o trzecim wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **MIEJSZCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZEMISŁOWEGO OLCHOWIEC "I" WRAZ Z PROGNOZĄ ODZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO** Przedmiotem planu jest wyznaczenie terenów zabudowy letniskowej lub rekreacji indywidualnej, terenu ujęcia wód i terenów komunikacji drogowej wewnętrznej.

WYŁOŻENIE ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH OD 20 PAŹDZIERNIKA 2023 R. DO 14 LISTOPADA 2023 R. W SIEDZIBIE URZĘDU GMINY W CZARNEJ, POKÓJ NR 3 W GODZINACH PRACY URZĘDU

Projekt MPZP OLCHOWIEC "I" wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w ustalonym terminie wyłożenia, zostanie udostępniony w wersji elektronicznej w BIP Urzędu Gminy w Czarniej na swojej stronie podmiotowej www.czarnagorna.biuletyn.net i na stronie internetowej www.czarna.pl

DYSKUSJA PUBLICZNA NAD ROZWIĄZANAMI PRZYJĘTYMI W PROJEKCIE PLANU ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 27 PAŹDZIERNIKA 2023 R. W SIEDZIBIE URZĘDU GMINY W CZARNEJ, POKÓJ NR 3, O GODZ. 8.30

Zgodnie art.18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Czarna z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 LISTOPADA 2023 ROKU.** Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres Urzędu Gminy w Czarniej: 38-710 Czarna, Czarna Góra 74 lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: urzad@czarna.pl lub przez platformę ePUAP

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Czarna.

Informuje się, że:

- Administratorem podanych danych osobowych jest Wójt gminy Czarna z siedzibą Czarna Góra 74 38-710 Czarna i są one podawane w celu składania wniosków i uwag do sporządzanych aktów planistycznych
- Składający wniosek i uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwizacji jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych w nieprzekraczalnym terminie do siedziby Archiwum Zakładowego Gminy Czarna, Czarna Góra 74, 38-710 Czarna, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe).
- Obrotarzą danych osobowych jest Wójt Gminy Czarna oraz odpowiednio podmiot zewnętrzny wykonujący prace planistyczne na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych.
- Składający wniosek i uwagę ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
- Podanie danych osobowych jest w moim/lub naszym/lub waszym interesie publicznym.
- Konsekwencją niepodania danych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
- Podstawę prawną przetwarzania podanych danych osobowych stanowi ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.), zm. dane będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
- Składający wniosek i uwagę ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek/uwagę – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
- Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych Osobowych adres e-mail: rodo@czarna.pl lub pisemnie na adres: Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Czarna Góra 74, 38-710 Czarna

Wójt Gminy Czarna
Bogusław Kochanowicz

OGŁOSZENIE

Informuje, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344) oraz o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych nr LXVIII/916/23 oraz LXVIII/917/23 z dnia 14 czerwca 2023 r. zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ulicy Kopernika 1 i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.ustrzyki-dolne.pl w zakładce BIP w dniach **od 12.10.2023 r. do 24.11.2023 r.** wykaz niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne - **przeznaczonych do sprzedaży** :

- **sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego:**

- nieruchomość niezabudowana położona w miejscowości Łobozew Dolny, oznaczona numerem działki 280 o powierzchni 0,1948 ha
- nieruchomość niezabudowana położona w miejscowości Ustrzyki Dolne, oznaczona numerem działki 217 o powierzchni 0,0624 ha

Alicja Kisielewicz,
kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

OGŁOSZENIE

Informuje, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344) oraz o uchwałę Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych nr LXVIII/918/23 z dnia 14 czerwca 2023 r. zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ulicy Kopernika 1 i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.ustrzyki-dolne.pl w zakładce BIP w dniach **od 12.10.2023 r. do 24.11.2023 r.** wykaz niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne - **przeznaczonych do sprzedaży** :

- **sprzedaż w formie bezprzetargowej na rzecz właścicieli sąsiedniej nieruchomości:**

- nieruchomość niezabudowana położona w miejscowości **Ustrzyki Dolne**, oznaczona numerem działki **448/3** o powierzchni **0,0324 ha**

Alicja Kisielewicz,
kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

GAZETA BIESZCZADZKA

Adres redakcji:
ul. 29 Listopada 31, 38-700 Ustrzyki Dolne
Tel. 13 461 13 22
e-mail: redakcja@bieszczadzka24.pl

Redaktor naczelny:
Krzysztof Potaczała
e-mail: k.potaczala@bieszczadzka24.pl

Wydawca:
Ustrzycki Dom Kultury,
38-700 Ustrzyki Dolne,
ul. 29 Listopada 31, Tel. 13 461 13 22

Druk: Polska Press Sp. z o.o., oddział Poligrafia, drukarnia w Sosnowcu

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania tekstów dziennikarskich, ich skracania, opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami, ilustracji. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

USTRZYKI DOLNE, UL. 29 LISTOPADA 26
TEL. 13 461 29 39; 13 461 24 54



ZAPRASZAMY DO SKLEPU ADAM MAX ELEKTRO

FREZOWANIE ROZWIERCANIE KOMINÓW

Wkłady
żaró - kwaso
odporne
sprzedaż - montaż

+48 604 500 288

www.rozwiercaniekominow.pl

AUTOMATYCZNE UKŁADY NAWĘGLANIA

PODAJNIKI NA:
ENKOGROSZEK, MIAŁ, PELLET, OWIES.
OD 12KW DO 150 KW

+48 605 530 288



KONCERT

DUCHÓW



GUBERNIA

31.10.2023

Ustrzyki Dolne Kino „ORZEŁ” godz. 19.00
Wstęp wolny, występ szybki... raczej...

P.S. Potem bankiet... gdzieś na mieście...
po dźwiękach nas znajdziecie... Cześć!

MARSZ
MOCY

AKTYWNE

BIESZCZADZKI MARSZ MOCY


PO SIŁĘ I SPRAWCZOŚĆ

15.10.2023, 9:00

STACJA NARCIARSKA LAWROTA

WWW.MARSZMOCY.PL

MARSZ
MOCY

BIESZCZADZKI MARSZ MOCY

To projekt społeczny oparty na zasadzie crowdfundingowej, który ma na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa i biznesu na palący problem słabej kondycji psychicznej młodzieży w Polsce. Poprzez wspólne maszerowanie dajemy szansę młodzieży na rozwinięcie siły i sprawczości.

W 2021 r. dwukrotnie wzrosła liczba zachorowań nastolatków na depresję. Co najmniej 1496 dzieci i nastolatków próbowało odebrać sobie życie. 127 z nich nie udało się uratować. Pozostali nie radzą sobie z wyzwaniem życia codziennego i kryzysami emocjonalnymi. Czekanie na pomoc od specjalisty trwa miesiącami.

Cel: Powstanie Bieszczadzkiego Centrum Mocy
w Centrum Turystyki Aktywnej w Łaboszynie, Dąbrowie T. i Wątkach Dolnych

100% zebranych środków podczas inicjatywy zostanie
przeznaczonych na pomoc dzieciom w naszym województwie!

MARSZ
MOCY

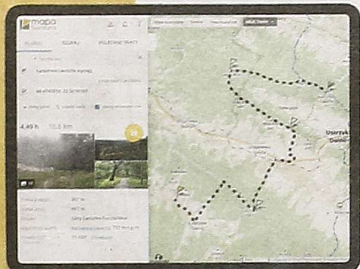
TRASA BMM

START:

15.10.2023 r., godz. 9:00
Laworta Ski

Trasa: wódek Ustrzyki Dolnych, ok. 19,5 km z możliwością wyjazdu na pierwsze wzniesienie kolejką i ukończenia na 14-tym kilometrze przy na nowej wieży widokowej na Hosię.

WSPÓRZEDNE ZBIÓRKI:
49 25 59N 23 34 05E



Budyń i Przyjaciele
Hońka

koncert

PIWNICZKA / USTRZYKI DOLNE / RYNEK 17
PIĄTEK / 20 PAŹDZIERNIKA 2023 / GODZ. 19:00
BILETY: 30 PLN - W DNIU KONCERTU 40 PLN
* DO BILETU PREZENT - PIĘTA OD *

Bilety już dostępne na udk.systembiletowy.pl

DUCHY
W WENECJI

DUCHY W WENECJI
20, 21, 22 PAŹDZIERNIKA
GODZ. 19:00 | BILET: 20 ZŁ
Krynina | Wiek: +15 | Czas: 1 godz. 43 min.

Bilety już dostępne na udk.systembiletowy.pl

TESCIOWIE 2

TESCIOWIE 2
13, 14, 15 PAŹDZIERNIKA
GODZ. 19:00 | BILET: 20 ZŁ
Komedia | Wiek: +15 | Czas: 1 godz. 35 min.

Bilety już dostępne na udk.systembiletowy.pl

SPOKOJNIE,
TO TYLKO
INWAZJA!

KOSMICI
W MOJEJ
SZKOLE

KOSMICI W MOJEJ SZKOLE 2D DUBBING
27, 28 PAŹDZIERNIKA
GODZ. 19:00 | BILET: 20 ZŁ
Animacja | Wiek: +6 | Czas: 1 godz. 25 min.

KONKURS BIESZCZADZKIEGO PARKU NARODOWEGO



FOT. EWA BIJAŁSKA

Grań Potoniny Wetlińskiej jest dogodnym miejscem do obserwacji jesiennych wędrowników ptaków. We wrześniu i październiku migrują przez Bieszczady m.in. żurawie. Są to prawdopodobnie ptaki gniazdujące w północno-wschodniej części Europy, bowiem ich klucze, liczące nawet po kilkadziesiąt osobników, lecą właśnie z tego kierunku na południowy zachód. W paśmie Potoniny Wetlińskiej pomiędzy wierzchołkami Roha 1255 m n.p.m. (na fotografii z prawej) a Osadkiego Wierchu 1253 m n.p.m. (na fotografii po lewej) na wysokości ok. 1215 m n.p.m. rozciąga się przełęcz.

Podczas wędrowki przez nią zachwycimy się widokiem falujących wysokich traw - głównie trzcinnika leśnego, który malowniczo kołysze się w podmuchach wiatru. Jak nazywa się opisana przełęcz?

Odpowiedzi prosimy przesyłać wyłącznie mailowo na adres:

konkurs@bieszczadzka24.pl do 19 października 2023 r.

Rozwiązanie zagadki z numeru 20 GB:

Subalpejskie piętro potonin od wysokości 1150 m n.p.m.

Nagrodę wylosował pan Krzysztof Piecuch. Gratulujemy.

EB